sygn. akt III Ko 342/13

# WYROK
## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, III Wydział Karny, w składzie:

w składzie:

***Przewodniczący***: Sędzia Sądu Okręgowego Sławomir Cilulko (spr.)

***Sędziowie Sądu Okręgowego***: Szczęsny Tomasz Szymański

Dariusz Gąsowski

***Protokolant***: Marta Karolina Karp

przy udziale Prokuratora Elżbiety Żalikowskiej z Prokuratury Okręgowej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 r. w Białymstoku

***sprawy z wniosku M. L. (L.)***

o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

złożonego w trybie art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

***- o r z e k a -***

***I***. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy M. L.kwotę 5000 (pięciu tysięcy) złotych tytułem odszkodowania oraz kwotę 18000 (osiemnastu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od tych kwot w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

***II***. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.

***III***. Koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

sygn. akt III Ko 342/13

# UZASADNIENIE

zawiera wskazanie , jakie fakty sąd uznał za udowodnione ( ***A*** .), na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych; wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz okoliczności , które miał na względzie przy „innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku", tj. kształtując wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia ( ***B*** .) – art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 424§1 i 2 k.p.k.

***Część A.***

Trzydziestego sierpnia 1982 r. M. L.– członek zawieszonego w tym okresie w działalności (...)- został zatrzymamy przez funkcjonariuszy(...)na terenie B.w momencie, gdy przenosił 970 ulotek nawołujących do marszu protestacyjnego

w dniu 31 sierpnia 1982 r. na ulicach ww. miasta. Następnie prokurator zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie. W czasie osadzenia w areszcie śledczym ww. mężczyzna był przesłuchiwany. W trakcie tych czynności procesowych grożono mu, był wyzywany, obrażano jego bliskich i kpiono z nich, nie stosowano jednak wobec niego przemocy fizycznej. Przebywając w celi z osobami o przeszłości kryminalnej, niejednokrotnie narażony był na agresję słowną z ich strony, jak też dochodziło do konfrontacji fizycznych.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku, II Wydział Karny, z dnia 23.09.1982 r., M. L., za opisane wyżej zachowanie z 30.08.1982 r., potraktowane jako kontynuacja działalności związkowej, tj. czyn z art. 46 pkt 1) dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym, został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności. Sąd zasądził też od niego 4200 złotych tytułem opłaty oraz obciążył kosztami postępowania w sprawie. Po wydaniu tego orzeczenia skazany został przewieziony do Zakładu Karnego w B.. Tam odbywał karę w trudnych warunkach, przebywając w wieloosobowej celi, wraz ze skazanymi za podobne czyny „polityczne". Zdarzało się, że za naruszenie regulaminu stosowane były wobec niego kary dyscyplinarne, w tym osadzenie w izolatce. Cierpiał też z powodu nasilających się dolegliwości związanych z chorobą wrzodową dwunastnicy.

Postanowieniem z dnia 7.10.1982 r. Sąd Wojewódzki w Białymstoku ustalił koszty postępowania karnego w sprawie o sygn. akt II K 126/82 „Dor" na kwotę 200 złotych. Ósmego grudnia 1982 r. M. L.uiścił tytułem kosztów sądowych 4460 złotych.

Uchwałą z dnia 14.02.1983 r. Rada Państwa postanowiła skorzystać z prawa łaski w stosunku do M. L.poprzez warunkowe zwolnienie go z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, z wyznaczeniem okresu próby na 5 lat. Postanowieniem z dnia 3.03.1983 r. Sąd Wojewódzki w Elblągu warunkowo zwolnił skazanego z odbycia reszty ww. kary i w tej dacie M. L.opuścił zakład karny.

Orzeczeniem z dnia 8.08.1983 r. Sąd Wojewódzki w Białymstoku, stosując ustawę amnestyjną, postanowił darować skazanemu M. L. wymierzoną na podstawie art. 46 pkt 1 dekretu z dnia 12.12.1981 r. karę 3 lat pozbawienia wolności. Postanowieniem z dnia 3.07.1989 r. ww. sąd zastosował wobec ww. mężczyzny ustawę o abolicji i postanowił wycofać z Centralnego Rejestru Skazanych kartę karną.

Od 28.05.1981 r. do daty zatrzymania M. L.pracował w (...)na stanowisku operatora maszyn i urządzeń (galanterzysty). Z tego tytułu w okresie czerwiec – sierpień 1982 r. jego przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto (obliczone łącznie z premiami, kwotami z tytułu godzin nadliczbowych, plac zleconych itp.) wynosiło 9501 złotych. W okresie przed zatrzymaniem mężczyzna mieszkał wraz z rodzicami w K., którym co miesiąc, na własne utrzymanie, przekazywał od czterech do pięciu tysięcy złotych. Część pozostałych mu z wypłaty środków finansowych przeznaczał też na własne potrzeby. Z dniem 23.09.1982 r. (...)rozwiązała z nim umowę o pracę w trybie art. 66§1 k.p., z powodu nieobecności związanej ze stosowaniem tymczasowego aresztowania.

Minister Sprawiedliwości w dniu 05.10.1990 r. wniósł rewizję nadzwyczajną od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z dnia 23.09.1982 r., na korzyść skazanego M. L.. Rozpoznający ją Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 8.07.1991 r. zmienił zaskarżone orzeczenia w ten sposób, że uniewinnił skazanego od popełnienia przypisanego mu czynu.

***Część B.***

***Dowody, na podstawie których ustalono opisany wyżej stan faktyczny:*** wysłuchanie i zeznania wnioskodawcy M. L.(k.746v oraz 745v-746), wyrok z dnia 23.09.1982 r. (k.5-6, 578-579), rewizja nadzwyczajna (k.7-10), wyrok Sądu Najwyższego (k.11-13), pismo z dnia 10.11.1982 r. (k.15), świadectwo zwolnienia (k.16), dokumenty z akt postępowania karnego II K 126/82 „Dor.": postanowienie z dnia 8.08.1983 r. (k.212-213), zeznania S. L.(k.469-471), karta zatrzymania (k.472), postanowienie o tymczasowym aresztowaniu (k.498-499), zeznania W. L.(k.515), poświadczenie zamieszkania (k.517), kwestionariusz (k.521-522), oświadczenia i wyjaśnienia oskarżonego (k.570-574), postanowienie o ustaleniu kosztów (k.590-591), uchwała (...) (k.609), postanowienie o warunkowym przedterminowym zwolnieniu (k.610-611), postanowienie o zastosowaniu abolicji (k.634-635), pokwitowanie (k.666)

oraz dokumenty z „Akt osobowych pracowników zwolnionych", znajdujące się pomiędzy pozycją 69 (dołączone do akt sprawy niniejszej).

Niekwestionowanym było to, że żądania wniosku były co do zasady słuszne. W przypadku M. L.zachodzą bowiem przesłanki do stwierdzenia nieważności wyroku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z dnia 23.09.1982 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II K 126/82 „Dor.". Było to orzeczenie (tj. przed datą jego zmiany przez SN) wydane przez polskie organy wymiaru sprawiedliwości w okresie pomiędzy 1.01.1944 r., a 31.12.1989 r., skazujące oskarżonego za czyn związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, przy czym następnie Sąd Najwyższy uniewinnił go. Ponadto M. L.nie zasądzono dotychczas odszkodowania i zadośćuczynienia, a był on pozbawiony wolności (w tym tymczasowo aresztowany) w związku z postępowaniem karnym, w ramach którego wydano ww. wyrok (art. 11 ust. 1 w zw. z art. 1 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23.02.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U.1991.34.149) – dalej jako „ustawa lutowa").

Odnośnie odszkodowania:

Przysługuje ono za poniesioną szkodę materialną. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361§1 k.c.), tj. następstwa, będące skutkiem wykonania wyroku Sądu Wojewódzkiego (na poczet wymierzonej nim kary zaliczono okres aresztowania liczony od daty zatrzymania). W tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361§2 k.c.). Szkoda, o której mowa w art. 8 ust 1 ustawy lutowej, nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie rzeczywiście by je wykorzystał; jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci (o ile je miał), na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne; czy i ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 29.03.2012 r., II Aka 21/12, LEX nr 1210834).

Zawarte we wniosku roszczenie uprawnionego, to świadczenie pieniężne (por. art. 363§1 k.c.). Tak więc wysokość odszkodowania należy ustalić według cen z daty wyrokowania, gdyż żadne szczególne okoliczności nie wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363§2 k.c.).

W ciągu ostatnich trzech miesięcy przed zatrzymaniem M. L.zarabiał przeciętnie 9501 złotych netto miesięcznie, łącznie z premiami, kwotami z tytułu godzin nadliczbowych itp. (k.521). Kwestionariusz z 3.09.1982 r. został sporządzony przez osobę reprezentującą jego pracodawcę i jest to dokument prywatny, którego treść nie budzi wątpliwości. Sprzeczne z nim, zawarte we wniosku twierdzenie wnioskodawcy – który podnosił, że zarabiał 9500 zł plus premie kwartalne, nadgodziny oraz deputat na wyroby mleczarskie (k.3, choć dołączył zaświadczenie na kwotę 7938 złotych, zaś w 1982 r. mówił o zarobkach rzędu 8000 złotych k.495; k.570 „zarobki 9500 złotych są z ostatniego miesiąca") – nie jest wiarygodne. Z dokumentów z akt osobowych także nie wynika, aby M. L.w okresie zatrudnienia w (...)otrzymywał inne dodatki do wynagrodzenia, które z tego powodu przekraczałoby ujętą w kwestionariuszu kwotę. Twierdzenia uprawnionego (wtedy oskarżonego) z września 1982 r., co do sposobów dysponowania zarobionymi pieniędzmi, są prawdziwe. Brak podstaw do przyjęcia, że w tamtym okresie, co do tych, nieistotnych z punktu widzenia przedmiotu procesu karnego okoliczności, mówił nieprawdę (na rozprawie ostatecznie je potwierdził k.745v; wysłuchano go informacyjnie, a potem w charakterze strony (por. wyroki: SA we Wrocławiu z dnia 7.12.2006 r., II Aka 344/06 i SA w Lublinie z dnia 10.10.2012 r., II Aka 177/12), gdyż nie może on być „świadkiem we własnej sprawie", którą zainicjował – przyznanie mu status świadka oznaczałoby stosowanie rygorów nie tylko z art. 233§1 k.k., ale też ewentualnie z Rozdziału 21 i 31 k.p.k.). Z doświadczenia życiowego sądu wynika, że w okresie stanu wojennego sytuacja życiowa obywateli była dość trudna. Zaspokojenie bieżących potrzeb bytowych, z uwagi na relatywnie wysokie ceny, jak i brak „legalnej" dostępności produktów, wymagało znacznych nakładów finansowych. Zarobki zaś niejednokrotnie wystarczały jedynie na „skromne przeżycie". Treść dokumentów sprawy karnej wskazuje, że w

ostatnim okresie przed zatrzymaniem M. L.mieszkał u rodziców (k.469-471: „brat M.do pracy dojeżdża z K.codziennie pociągiem, przychodzi do mnie do domu nieczęsto"; k.474; k.274; k.513 i 515: „syn M.pracuje w B., a mieszka u mnie w K., do pracy dojeżdża pociągiem, a jak ma nocna zmianę, to nocuje u kolegów, a czasem u brata"; k.517; k.571: „do miejsca swojego zamieszkania dojeżdżam pociągiem, w tym dniu zaplanowałem, że będę nocował u brata"; k.573-574: „dom traktowałem jako miejsce noclegu i wypoczynku, dlatego że zajeżdżałem na godz 18-stą"). Dlatego przekazywał im około 4000-5000 złotych miesięcznie na własne utrzymanie (k.574). To młody człowiek i trudno uznać, że resztę wypłaty „odkładał" oszczędzając (w tamtym czasie nie „inwestował" pieniędzy w nabycie wartościowych środków trwałych k.745v). Na pewno korzystał z rozrywek kulturalnych (w dacie zatrzymania mówił, że był w kinie, a za bilet na film zapłacił 250 złotych (k.505), a więc 1/38 miesięcznego wynagrodzenia), wydatkował środki na dojazdy do pracy, spotkania z kolegami, dziewczyną itp. Ani z zeznań najbliższych z 1982 r., ani z protokołów przesłuchań nie wynika, aby wnioskodawca planował w najbliższym czasie ślub (nie miał narzeczonej; zob. też k.473-474) i na ten cel gromadził środki finansowe.

Sąd uważa, że wobec ww. okoliczności, uwzględniając sytuację w kraju w 1982 r. (inflacja, niskie zarobki, wysokie ceny), wnioskodawca mógł oszczędzić miesięcznie około 20% wynagrodzenia. Oczywiście precyzyjne określenie tej wartości nie jest obecnie możliwe. Zastosowanie znajduje więc norma art. 322 k.p.c. (stosowanego odpowiednio – art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy lutowej w zw. z art. 588 k.p.k.; por. też postanowienie SN z dnia 18.02.2011 r., II KK 289/10), zgodnie z którą, jeśli ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Wskazana we wniosku metoda wyliczenia odszkodowania poprzez procentowe odniesienie kwoty do sumy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, została zaaprobowane przez sąd. Zgodnie z Obwieszczeniem Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 25.05.1990 r. w sprawie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników w gospodarce uspołecznionej w latach 1950-1989 oraz w kolejnych kwartałach 1989 r., w 1982 r. wynosiło ono 11.631 złotych. Kwota 9501 złotych stanowi około 82 % tej wartości. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w II kwartale 2013 r. (obecnie GUS nie ogłosił jeszcze danych z III kwartału), to 3613 złotych. 82% z tej kwoty to około 2962 złotych, zaś 20% z tej ostatniej wartości to około 592 złote. Wnioskodawca zakreślił podstawę faktyczną żądania odszkodowania (ograniczając ją do okresu osadzenia), a więc sąd, z uwagi na art. 321 k.p.c., nie mógł orzekać w szerszym zakresie (M. L. 2.04.1983 r. zarejestrował się w wydziale zatrudnienia w H.– k.684 - a 19.04.1983 r. podjął pracę w (...)w stawce akordowej – k.685 – w październiku 1985 r. zarabiał 21.128 złotych – k.164 – a średnia krajowa w tym roku wynosiła 20.005 złotych; skoro więc podejmując pracę zarabiał „połowę tego, co potem" – k.746 – a więc około 10.500 złotych, to wysokość wynagrodzenia nie odbiegała od tego, jakie otrzymywał przed osadzeniem; zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 27.03.2013 r., I ACa 34/13).

M. L.był pozbawiony wolności od 30.08.1982 r. do 03.03.1983 r., a więc przez sześć miesięcy i 4 dni. Przy czym cztery dni to około 13% miesiąca. Tak więc 6 x 592 = 3552 + 77 (13% z 592) = 3629 złotych.

Ponadto wnioskodawca zapłacił 8.12.1982 r. 4460 złotych kosztów sądowych (k.666), co stanowiło około 38% średniego miesięcznego wynagrodzenia z 1982 r. 38% z kwoty 3613 złotych to około 1373 złote. Właściwą kwotą należnego mu więc odszkodowania – uwzględniając dyspozycję art. 322 k.p.c. - będzie 5000 złotych.

Twierdzenia, że w okresie osadzenia M. L. nie otrzymywał „premii, podwyżek, nagród, awansu" (k.3), a więc gdyby nie ono, to takie świadczenia by uzyskał, nie są potwierdzono dowodowo. Premia stanowiła składnik wynagrodzenia określonego na 9501 złotych miesięcznie (zob. karty wypłaty wynagrodzeń). Uzyskanie nagrody (uznaniowej), podwyżki, czy awansu, w okolicznościach danej sprawy jawi się jako subiektywne domniemanie wnioskodawcy, z kategorii przyszłych i niepewnych. M. L. pracował od maja 1981 r. na stanowisku, które nie pokrywało się z uzyskanym przez niego zawodem. Trzykrotnie karany był dyscyplinarnie (zob. akta osobowe) i nie był nagradzany. Trudno zakładać, że gdyby nie pozbawienie wolności, to w czasie osadzenie zostałby awansowany, otrzymałby podwyżkę lub nagrodę.

<u>Odnośnie zadośćuczynienia</u>:

Zgodnie z art. 445§2 i 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (także to, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej) powinno być „odpowiednie". Ma ono odzwierciedlać rzeczywiście doznaną krzywdę i służyć jej skompensowaniu. Krzywda ta zaś musi wynikać bezpośrednio z pozbawienia wolności, co wcale nie oznacza, że jest ograniczona do skutków powstałych w wyniku osadzenia i tylko w tym czasie. Tym samym, ewentualny zakaz opuszczania kraju, jako środek stosowany w związku z realizacja danego czynu, nie wynika bezpośrednio z pozbawienia wolności. Ponadto ten, na który zwracał uwagę wnioskodawca (k.743), datowany jest od 06.03.1982 r. A zatem związany jest z innym, prowadzonym wobec niego postępowaniem karnym, które zakończyło się umorzeniem (zob. dokumenty z tomu II). Także obecny stan zdrowia M. L., wysokość świadczenia rentowego, czy sytuacja rodzinna (konieczność utrzymania uczących się dzieci), jako elementy nie pozostające w związku przyczynowym z wykonaniem wyroku z 23.09.1982 r., nie mogły mieć wpływu na wymiar zadośćuczynienia.

W orzecznictwie przyjmuje się – a sąd poglądy te podziela – że zadośćuczynienie nie może osiągać wartości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy oraz musi być utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do majątkowych stosunków panujących w społeczeństwie. Uzasadnia to miarkowanie zadośćuczynienia w oparciu o kryteria obiektywne, związane z przyjętymi w społeczeństwie ocenami (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 13.02.2013 r., II AKa 25/13, wyrok SA w Lublinie z dnia 29.03.2012 r., II AKa 21/12, czy też wyrok SA w Rzeszowie z dnia 31.01.2013 r., II AKa 3/13).

Niewątpliwie zatrzymany M. L., jako działacz struktur (...), a tym samym „wróg władzy ludowej", był źle traktowany w czasie tymczasowego aresztowania. Stosowane wobec niego środki, w tym szykany, jak i zachowanie współwięźniów, nie miały jednak jakiegoś drastycznego przebiegu (nie stosowano przemocy fizycznej) i nie prowadziły do udręczenia osadzonego (k.746 „udawałem, że się boję"). W trakcie pobytu w zakładzie karnym nakładane kary dyscyplinarne z jednej strony wynikały z naruszenia regulaminu (por. też opinia z k.601), ale z drugiej osadzony otrzymywał je, gdyż „chronił" innych, starszych współwięźniów „politycznych". Warunku panujące w polskich zakładach karnych w latach osiemdziesiątych były trudne. Przepełnione cele, wilgoć, brak kontaktu z bliskimi (osadzony w B.), oderwanie od życia rodzinnego, towarzyskiego i zawodowego, ograniczenia w pomocy materialnej (zakaz otrzymywania paczek), doznane upokorzenia, niewątpliwie potęgowały poczucie pokrzywdzenia wnioskodawcy. Świadomość, że będzie musiał odbyć karę 3 lat pozbawienia wolności, za tak „błahe" zachowanie, także niewątpliwie rodziła frustrację, rezygnację, a nawet prowadziła do stanów depresyjne. Dolegliwości bólowe ze strony układu pokarmowego, które nasiliły się w więzieniu, także kumulowały wymierne cierpienia psychiczne.

Wobec powyższego kwota 18.000 złotych tytułem zadośćuczynienia powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, dać mu pewną rekompensatę, która je złagodzi. W jego przypadku stanowi ona realną wartość ekonomiczną (około dwudziestojednokrotnie przekracza jego obecne miesięczne dochody), która zrównoważy w przybliżony sposób poniesioną szkodę niemajątkową.

O odsetkach rozstrzygnięto w trybie art. 455 k.c. w zw. z art. 481§1 i 2 k.c., zgodnie z żądaniem wniosku.

Żądania w zakresie odszkodowania ponad sumę 5000 złotych oraz zadośćuczynienia ponad kwotę 18.000 złotych, jako niezasadne, należało oddalić.

Zgodnie z art. 13 ustawy lutowej koszty postępowania w niniejszej sprawie ponosi Skarb Państwa, o czym orzeczono w trybie art. 626§1 k.p.k.